

Dla czego mi pisać? Czy gniwan są na mnie,
i tak ostatnio mistarannie napisatam do Ciebie.
Nie było to brzo Bere lekarzenie Twojej osoby,
ale Ty mi masz jeszcze ile tu było pracy.
Lechcie mnie niechiatam do tej mierow, takie nie
mudatam na wie eram. Były strasne zalegoscia,
ale po co ja a tym, wysztam piny, jodli to
mnie od 20-IV bezposrednio nie dotyery.

Laskocery to chyba Ciebie, i od ubiegatego wtorka
t. z. od 20.4. kraj w sanatorium. Nie mam jeszcze, jak ci wy-
szly lekane przeswietlaję, ~~do~~ myslarai sobie, i mam
naciak, a mero nawet obunę na lewym ptacu.
Jama nier, i to są mi staso w pensy dygocni,
a myniato jui cos byc od killea miszicy.

ellury kici i to kici "murem". Wstaję tylko do O.C.
Nie mogę nawet za dwo rozmawiac, dlatego mam
seperatki. Bruj są tak samo, jak w ellitkencie, nie
gonij, a kreni to wyprawabke mnie zupitnie z
z rownowagi. Moilini, i da są to usunge bez adny,
o co bardzo wogtprj. Dyrektoreni des'miowolaienne bardzo
dwo zandhjeram i luby go bardzo, tylko za bardzo
mnie golera. Bardzo dwo erytam i to jest jolynq, moze
"niecorke". Graca ta podobata mi są bardzo i nie
bytosy jej o tak dwo, ale niestety nie mam morycia
do nierego. Nie dwo są, i nawolko pisuję, aleri Ty
mnie mi odpisujem, a zentq jertem w talim
nastreju, i wszystko jest mnie obrojtem i nierym

czy mi mogą zainteresować. Najgorzej to, że wogóle
straciłam rozum w zaleczeniu i tylko w imię chęci
czy dyktantki na pozycje dr. desmiedziwego.
Pomimo to, że na świecie jest tak pięknie (jako
li zupełnie nikt nie chce mi się żyć) bo i po co?
To to, a żeby to mi się ^{po roku} zmieniło w sanatorium
i czekać, aż a kiedy przestanie się na prawo żyć.
Myślę, że jestem w ponurym nastroju i dlatego
jako taki gorycz, ale mi, sama nawet próbuję
swoją spokojną. Daj mi już tego o chęci.

Co u Ciebie nowego? Czy wyjeżdżasz do domu i
i na jak długo? Czy planujesz o wycieczkach
placówkach państwowych i oczywiście jak się bawisz
w Bydgoszczy? Co parujesz p.p. Dynowskiej? Czy są
jencze w elitarze? Jak wygląda się elitarze?
Jak się zachowują ten cały weseły miłośnik?

Porozmawiaj z kolegami p.p. Dynowskiej i oczywiście elitarze (listownie
mogę to zrobić), p. diwiczka, p. Hensko, p. Borkow i Władysław
a także mi zapewnij ^{ten pokój} ks. Kapłana i jeszcze go
odmów, a żeby mi lekceważył, a dokończ, bo
inaczej będzie źle.

Co teraz parujesz? Czy w dalnym ciągu myślisz?
Czy chodź na spacer i jak się czujesz?
Odpisz mi wkrótce mi wkrótce pamiętaj
o wszystkich i wszystkim obiektach.

Czy mi było do mnie i do Ciebie listów?
Czekaj, by móc, móc Twoją gołąbkową
elitarze, nikt nie chce napisać ci Tadeusza, Władysław
ale już taka jestem, że mi potrafi listów kaligrafować, tak
jak to Ty robisz.